

Sygn. akt II Ka 482/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Sędziowie:	SO Krystyna Święcicka SO Teresa Zawiślak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2013 r.

sprawy **A. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 4 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońcę oskarżonego i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 27 czerwca 2013 r. sygn. akt VII K 749/11

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że obniża orzeczoną wobec oskarżonego A. G. karę pozbawienia wolności do 6 (sześć) miesięcy, a okres orzeczonego środka karnego – zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do 2 (dwa) lat;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. H. P. w S. kwotę 516,60 złotych (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego A. G., sprawowaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 482/13

UZASADNIENIE

A. G. został oskarżony o to, że: w dniu 12 sierpnia 2011 r. w S. na ul. (...) woj. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,43 mg/l, 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził pojazd mechaniczny marki M. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 10

maja 2011 r. w sprawie VII K 91/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo,

tj. o czyn z art. 178a§4 kk

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżonego A. G. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§4 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a§4 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42§2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. P. 797,04 zł tytułem wynagrodzenia za obronę sprawowaną z urzędu (w tym podatek VAT w wysokości 149,04 zł);

IV. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia opłaty, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku złożyli: oskarżony osobiście i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na korzyść A. G. zarzucił mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 4 kpk, 7 kpk i 410 kpk polegającą na:

- dowolnej i nieobiektywnej ocenie wyjaśnień oskarżonego A. G., poprzez uznanie, iż wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w trakcie postępowania sądowego są niewiarygodne i sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy dokładna analiza tych wyjaśnień wskazuje, że w trakcie postępowania nie został przeprowadzony żaden dowód podważający ich wiarygodność;

- sprzecznej z zasadami swobodnej oceny dowodów analizie zeznań M. M. i A. K., poprzez przyjęcie, że zeznania świadków negują linię obrony przyjętą przez oskarżonego podczas, gdy korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na uznaniu, że oskarżony A. G. w dniu 12 sierpnia 2011 r. kierował samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) w sytuacji, gdy prawidłowa ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie powinna prowadzić do ustalenia, że oskarżony nie dokonał zarzucanego mu czynu.

Wskazując powyższe, na zasadzie art. 427§1 kpk oraz art. 437§1 i 2 kpk wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z treści osobistej apelacji oskarżonego wynika, że również zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na niesłusznym przyjęciu, że to on, a nie inna osoba kierowała samochodem przed zatrzymaniem ich przez policjantów i w związku z tym niezasadnym uznaniu jego winy w zakresie zarzucanego mu czynu.

Na rozprawie odwoławczej obrońca oskarżonego popierał obie te apelacje i wnioski w nich zawarte, zaś prokurator wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Obie apelacje są oczywiście bezzasadne i jako takie na uwzględnienie nie zasługują.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie karne w tej sprawie i dołożył wszelkich starań celem wykonania wszystkich czynności procesowych, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności tej

sprawy. Mimo podjętych prób ustalenia miejsca zamieszkania E. i L. J. oraz A. B. nie zdołano ustalić ich miejsca pobytu i w związku z tym przesłuchanie tych osób w charakterze świadków było niemożliwe.

Sąd I instancji bazując na zebranych dowodach dokonał ich bardzo wnikliwej i wszechstronnej analizy i oceny i wbrew zarzutom apelującego obrońcy ocena ta nie narusza reguł art. 7 kpk. Zauważyć wypada, iż Sąd Rejonowy dwukrotnie przesłuchiwał na rozprawie funkcjonariusza policji, który kontrolował oskarżonego w czasie tego zdarzenia, by wyjaśnić wszystkie wątpliwości w tej sprawie.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą ustaleń faktycznych był całokształt zebranych w sprawie dowodów, bowiem wszystkie zostały rozważone i ocenione, a zatem brak jest również podstaw do przyjęcia, że nastąpiła obraza art. 410 kpk.

W ocenie Sądu Odwoławczego, wbrew wywodom obu apelujących dowody te w sposób bezsporny wskazują na oskarżonego jako sprawcę tego czynu.

A. G. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia tego czynu i nawet złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Przed Sądem zmienił swoje stanowisko w tej sprawie twierdząc, że przestępstwa tego nie popełnił, że samochód stanowił własność L. J., kierował nim A. B., zaś wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym były wymuszone przez policjanta kontrolującego, który zagroził, że jeżeli nikt się nie przyzna do kierowania samochodem, zatrzyma wszystkich pasażerów samochodu, w tym także niepełnosprawną kobietę – E. J..

Analizując akta tej sprawy Sąd Odwoławczy podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę tych wyjaśnień.

Z umowy kupna sprzedaży (k. 5) wynika, że samochód ten zakupił A. G., a nie L. J.. Oskarżony składał wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym w dniu 19 września 2011 r., a więc po upływie ponad jednego miesiąca czasu od daty zdarzenia, a zatem nielogiczne jest tłumaczenie, że policjant w czasie tej czynności wypowiadał takie groźby.

Także twierdzenie oskarżonego z rozprawy, iż A. B., jako kierujący samochodem, po zatrzymaniu pojazdu wysiadał z samochodu, usiadł obok na schodach kamiennicy i w czasie kontroli nie ujawnił kontrolującemu, że to właśnie on kierował pojazdem nie jest logiczne, tym bardziej, że jak twierdził oskarżony, A. B. nie kwestionował faktu kierowania tym pojazdem i był świadkiem kontroli tego pojazdu i zatrzymania oskarżonego.

Z kategoriycznych i konsekwentnych zeznań policjanta M. M. bezspornie wynika, że w momencie zauważenia przedmiotowego samochodu marki M. (...) nr rej. (...) policjanci byli od niego w odległości około 15-20 m i kiedy pojazd ten zaczął zwalniać, zatrzymano go do kontroli, przy użyciu sygnału dźwiękowego. Jak M. M. podszedł do samochodu, tuż po jego zatrzymaniu, za kierownicą siedział oskarżony i co do tej okoliczności świadek ten nigdy nie miał wątpliwości. W świetle tych zeznań, wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Ponadto nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie za wiarygodne twierdzeń oskarżonego, który wiedząc, iż jest po wypiciu alkoholu na sygnał zatrzymania samochodu do kontroli przesiadałby się na miejsce kierującego i nie wskazuje na faktycznego kierującego tym pojazdem.

W tej sytuacji bez znaczenia jest fakt, jakie jeszcze osoby jechały wówczas tym samochodem, a także, w którym momencie poszczególne osoby wysiadały z tego pojazdu, skoro kierującym był niewątpliwie oskarżony.

Te wszystkie okoliczności bezspornie przemawiają za dokonaną przez Sąd I instancji prawidłową oceną dowodów w tej sprawie i w konsekwencji za prawidłowością ustaleń faktycznych tego zdarzenia. Oskarżony nie kwestionował natomiast wyniku badań stanu jego nietrzeźwości w czasie tej kontroli.

Podzielając więc zasadność orzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie winy oskarżonego A. G. za zarzucany mu czyn, Sąd Okręgowy uznał jednak, że orzeczona oskarżonemu za to przestępstwo kara jest rażąco surowa.

Sąd I instancji niedostatecznie jednak rozważył wszystkie okoliczności tego zdarzenia, które mają znaczenie dla wymiaru kary i środka karnego.

Jakkolwiek faktem jest, że A. G. jest niepoprawnym przestępcą i był już karany za podobne czyny, to jednak w tym przypadku stan jego nietrzeźwości nie był zbyt wysoki – poniżej 1‰ alkoholu, zaś zdarzenie miało miejsce w godzinach późnonocnych, kiedy ruch na ulicach jest niewielki (godz. 23.20).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wystarczającą dla osiągnięcia celów kary byłaby kara 6 miesięcy pozbawienia wolności i środek karny – zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Zdaniem Sądu Odwoławczego kara pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – w tych wymiarach są zgodne z dyrektywami zawartymi w art. 53 kk i następnych i winny spełnić swoje cele nie tylko w zakresie represji wobec oskarżonego, ale także w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej.

Z tych względów i na podstawie art. 437§1 i 2 kpk oraz art. 456 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O wynagrodzeniu za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie §14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zmianami), zaś o kosztach za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 624§1 kpk uznając, że uiszczenie ich przez oskarżonego byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację osobistą i majątkową.